

Prof. dr hab. Ewa Nalewajko
Instytut Studiów Politycznych PAN
Ul. Polna 18/20
00-625 Warszawa

Recenzja

**osiągnięć naukowych doktor Pauliny Magdaleny Codogni
ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce.**

Niniejsza recenzja składa się z czterech, następujących części: 1/ uwag wstępnych, 2/ oceny zgłoszonego osiągnięcia naukowego, 3/ oceny dorobku naukowego oraz aktywności naukowej Habilitantki, 4/ podsumowania i konkluzji.

1. Uwagi wstępne

Stwierdzam, że Pani Dr Paulina Magdalena Codogni przedłożyła kompletną dokumentację, wymaganą w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, niezbędną do oceny osiągnięć Habilitantki. Oprócz liczącego 23 strony Autoreferatu oraz „Wykazu dorobku naukowego” udostępniła też swoje publikacje naukowe, w tym zgłoszoną jako „osiągnięcie naukowe” (zgodnie z art.16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki) monografię pt. *Walka bez przemocy na przykładzie oporu Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu Jordanu wobec polityki Izraela*. Złożona dokumentacja wraz z publikacjami (w postaci oryginałów lub kopii) pozwoliły na dokonanie zawartej w tej recenzji oceny osiągnięć naukowych Habilitantki.

2. Wskazane osiągnięcie naukowe

Jako osiągnięcie naukowe dr Paulina M. Codogni wskazała monografię pt. *Walka bez przemocy na przykładzie oporu Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu Jordanu wobec polityki Izraela*. Praca ta została poświęcona zagadnieniu walki bez użycia przemocy i konkretnym działaniom, podejmowanym w tym zakresie przez Palestyńczyków na przestrzeni XX i XXI wieku. Jej podstawowym celem uczyniono analizę zarówno uwarunkowań, jak też form i rezultatów walki o charakterze bezprzemocowym, prowadzonej na Zachodnim Brzegu Jordanu. Tytuł monografii odpowiada więc w pełni jej zawartości i precyzyjnie o niej informuje.

Habilitantka przyjęła założenie, mówiące o braku sukcesu tej walki, a główna hipoteza pracy głosi, że wiele istotnych przyczyn takiego stanu rzeczy ma charakter wewnętrzny, zależny od samych Palestyńczyków. Mając pełną świadomość istnienia również uwarunkowań o charakterze zewnętrznym, międzynarodowym, sprzyjających porażkom, Autorka zdecydowała się jednak na ograniczenie pola swoich rozważań wyłącznie do czynników natury wewnętrznej. Decyzja ta okazała się słuszna, gdyż pozwoliła ona na pogłębioną analizę obserwowanych zdarzeń i procesów oraz na rozpatrywanie ich w całej złożoności i sieci wzajemnych powiązań. Przedstawieniu bogatego repertuaru form, składających się na walkę bez przemocy w ramach omawianego przypadku towarzyszą szczegółowe pytania o cele i okoliczności jej prowadzenia, obierane strategie i taktyki, ciągłość i epizodyczność politycznej mobilizacji czy powtarzalność i innowacyjność podejmowanych działań. Odpowiedzi udzielone na wszystkie postawione pytania zostały dobrze wykorzystane w procedurach wyjaśniania i posłużyły weryfikacji hipotezy.

Zalet zastosowanego, dynamicznego i procesualnego podejścia można wskazać wiele. Umiejętnie połączono w nim wiele zmiennych i przeanalizowano ich wpływ w długim okresie czasu. Za największy atut ocenianej pracy uznają jednak jej interdyscyplinarny charakter. Choć główny nurt rozważań należy wyraźnie do obszaru politologii, to niezwykle umiejętnie Habilitantka sięgnęła też do repertuaru pojęć, metod oraz narzędzi analizy, stosowanych w socjologii, psychologii społecznej czy antropologii i historii. Dzięki temu, bogata warstwa teoretyczna rozważań mogła zostać wzbogacona unikatowymi danymi, pochodzącymi z samodzielnie przeprowadzonego badania o charakterze jakościowym. Polegało ono na zrealizowaniu ponad 30 wywiadów otwartych z Palestyńczykami, zaangażowanymi w bezpośrednią walkę oraz na obserwacji uczestniczącej kilku przypadków tej walki, jak również życia codziennego w prowadzących ją wioskach. Zaletą jest też z

pewnością przywołana już, głęboko przemyślana koncepcja i konstrukcja samego projektu badawczego - jasno postawione cele, jednoznacznie określone założenia, pytania i hipotezy - oraz konsekwentna jego realizacja i klarowna prezentacja wyników analiz. Monografia ma zatem czytelną i dobrze dostosowaną do zamierzeń Autorki strukturę. Składają się na nią, oprócz *Wprowadzenia* i *Zakończenia*, cztery rozdziały.

W części wstępnej, zgodnie z zasadami warsztatu naukowego, przedstawione zostały stawiane cele, pytania i hipotezy badawcze, omówiono wyczerpująco metodologię badania oraz wskazano znaczące dla jego przedmiotu konteksty (przestrzenny, czasowy, geopolityczny). Ukazano także w sposób przeglądowy rodzaj wykorzystanej literatury. Uwaga krytyczna pod adresem tej części pracy dotyczyć może jedynie niezbyt fortunego wyrażenia najważniejszej i trafnie w gruncie rzeczy postawionej hipotezy. Czytamy bowiem, że „słabość walki bez przemocy na Zachodnim Brzegu (...) wynika ze słabości samej walki” (13). Zastosowany tu został oczywiście pewien skrót myślowy, ale też wytworzyła się swoista „pułapka myślenia tautologicznego”, której nie zawsze udało się w pełni uniknąć w toku dalszych wywodów. Myślę, że uzasadnione i użyteczne byłoby w tym przypadku zastosowanie pojęcia „skuteczności”, dla oszacowania i określenia końcowego efektu walki bezprzemocowej w tym regionie. Liczne słabości walki (szczegółowo dalej omawiane) przekładają się na jej dotychczasową nieskuteczność, i tak właśnie odczytuję zasadniczy tok rozumowania Autorki. Jeśli chodzi o warstwę metodologiczną, to nie budzi ona żadnych wątpliwości czy zastrzeżeń. Być może warto było jednak zamieścić w postaci aneksu scenariusz wywiadu.

Pierwszy rozdział pracy pt. *Teoretyczne ujęcia walki bez przemocy* został poświęcony kwestiom teoretyczno-pojęciowym i definicyjnym. Przywołano tu i zoperacjonalizowano podstawowe, wykorzystywane dalej pojęcia, wyczerpująco ukazano typy metod, cele, strategię i taktyki takiej walki, rozpoznane w bogatej literaturze przedmiotu, jak również rozpatrzono możliwe powody angażowania się w nią przez mieszkańców palestyńskich wiosek, a także czynniki, przesądzające o ewentualnych sukcesach i porażkach prowadzonych przez nich zmaganiach. Sądzę jednak, że zbyt pobieżne potraktowano już na samym początku rozważań, a przez to i w całym ich dalszym toku, koncepcję konfliktu. A tymczasem zarówno samo pojęcie jak też teorie konfliktu dają ogromne możliwości eksplanacyjne, tworząc zarazem dogodną płaszczyznę budowania generalizacji. Walka bez przemocy jest w gruncie rzeczy tylko jednym z wcieleń tego szerszego fenomenu – szczególnym typem i przypadkiem, odmianą „konfliktu asymetrycznego”, jak trafnie zauważyła sama Habilitantka (s. 29). Przyjęcie i konsekwentne wykorzystanie w badaniu dobrze ugruntowanej w naukach

społecznych perspektywy konfliktu, do której w kolejnych częściach Autorka odnosi się w sposób dość przypadkowy, mało systematyczny i słabo uporządkowany, dostarczyłoby poręcznych narzędzi pogłębienia prowadzonych analiz - choćby za sprawą wyróżnienia faz konfliktu, wskazania stadiów jego eskalacji i deeskalacji, czy też uwzględnienia problematyki pamięci konfliktu, tak ważnej dla tożsamości obu walczących stron. Znane dobrze w literaturze i niezwykle użyteczne w tego typu badaniach jest z pewnością odwołanie się do pojęcia „kultury konfliktu”. Wykorzystano je między innymi w rozległych badaniach porównawczych, poświęconych przypadkom konfliktu palestyńsko-izraelskiego i konfliktu w Irlandii Północnej, uznawanych za przejawy konfliktu przewlekłego i nierozwiązywalnego, który podlegać może co najwyżej „zamrożeniu” w swojej najłagodniejszej fazie (M.H.Ross. *The Culture of Conflict: Interpretations and Interests in Comparative Perspective*, 1993). Do wymiaru kulturowego konfliktu nawiązał też Dominique Moisi, który w swojej znanej *Geopolityce emocji* (2012) wyróżnił na świecie kultury nadziei, upokorzenia i strachu, decydujące o tym jak radzą sobie ich przedstawiciele z przewlekłym konfliktem. Autor uznał Izrael za przypadek kultury upokorzenia i nadziei. Przymuszalnie spojrzenie na palestyńską walkę, prowadzoną zarówno bez przemocy jak i z jej zastosowaniem, właśnie w kategoriach kulturowych cech upokorzenia i strachu, a być może także braku nadziei, pozwoliłoby pełniej ukazać przyczyny jej porażki. Bez wątpienia przydatne byłoby też jasne wyartykułowanie i bardziej konsekwentne posługiwanie się kategorią „resentymentu”, do której w gruncie rzeczy Autorka w kilku miejscach pracy nawiązuje, nie przywołując jej jednak nigdzie wprost, ani nie wykorzystując w całym bogactwie treści. A tymczasem bez wątpienia resentyment dobrze objaśnia korzenie palestyńskiej kultury konfliktu i mechanizmy jej wpływu na efekty podejmowanej walki. Społeczna rola resentymentu jest dziś już stosunkowo dobrze rozpoznana w literaturze, czego najlepszym przykładem może być praca Marca Ferro *Resentyment w historii* (2013).

Kolejny niedosyt związany jest z pobocznym w gruncie rzeczy potraktowaniem w tym rozdziale nie tylko teorii ale i samego pojęcia ruchu społecznego. Jest ono często stosowane w dalszych częściach monografii, jednak przeważnie tylko w warstwie powierzchniowej, gdyż zabrakło na początku pełnego objaśnienia, stworzenia dobrej pojęciowej „mapy” dla tych empirycznych nawiązań. Autorka wprowadza wprawdzie w tym rozdziale kategorie tożsamości ruchu (79, 81), organizacji i struktur (83) czy zasobów w działaniu ruchu społecznego (90), nie odnosząc się już jednak do ich głębszych znaczeń i teoretycznych podstaw, a wykorzystując je dalej jedynie do etykietowania fragmentów badanej i opisywanej rzeczywistości. Tym samym Habilitantka już na początku pracy

ograniczyła swoje możliwości budowania bardziej rozległych, kompleksowych objaśnień przyczyn porażki oporu bez przemocy, stanowiącego w istocie szczególną formę ruchu społecznego. Zastosowanie tej perspektywy w prowadzonych analizach byłoby z pewnością wzbogacające i wystarczyło nawet sięgnięcie do literatury o charakterze czysto przeglądowym, na przykład do pracy Donatelli della Porta i Mario Dianiego pt. *Ruchy społeczne*, gdzie omówiono w sposób zwięzły koncepcje struktur, zasobów, mobilizacji, emocji i świadomości ruchów opozycyjnych. Albo do zbioru teoretycznych podejść do ruchów społecznych, zaprezentowanych w tomie *Dynamika życia społecznego. Współczesne koncepcje ruchów społecznych* (red. K. Gorlach i P. H. Mooney).

Uważam też w końcu, że Autorka nie odniosła się w omawianym rozdziale w sposób wystarczający do koncepcji przywództwa. A jest ona kluczowa w pracy, w której rozważa się przyczyny porażek oporu, analizuje naturę dobieranych w nim strategii czy bada zdolności mobilizacyjne ruchu. Zderzenie specyfiki lokalnego przywództwa ze sposobami sprawowania władzy przez polityków rządzących na całym obszarze Autonomii Palestyńskiej stanowi przecież niezwykle istotną w procedurach wyjaśniania część rozprawy. Ten wyjściowy deficyt rodzi pewne drobne komplikacje w dalszych częściach pracy i do wątku tego jeszcze powrócę przy ich szczegółowym omawianiu.

Rozdział drugi został poświęcony ukazaniu historycznych korzeni działań, podejmowanych współcześnie przez Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu. Wskazano trafnie ważny czynnik nieciągłości, nikłej kumulacji doświadczeń oporu, ograniczenia zdolności społecznego „uczenia się” w tym zakresie. Z drugiej strony, co wykazano, w toku opisanych dziejów formowała się tożsamość narodowa Palestyńczyków, krystalizowały ich polityczne aspiracje. Walcząc na różne sposoby w I i II intifadzie, budowali równoległe różne wzory przywództwa, organizacji i konfrontowania się z wrogiem zewnętrznym, ale też tworzyli tradycje prowadzenia sporów, wyznaczania wewnętrznych linii podziałów i zasad rywalizacji politycznej. To co ma łączyć przeplata się więc w tej tradycji z tym co dzieli i dużą zasługą Habilitantki jest konsekwentne ukazywanie tych procesów także w historycznej perspektywie.

Poważne wątpliwości budzą natomiast zamieszczone w pracy stwierdzenia, mówiące o „zaczątkach tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego” (127), „powstawaniu zrębów społeczeństwa obywatelskiego” (137), „działaniu komitetów, które zbudowały palestyńskie społeczeństwo obywatelskie” (170) czy powstaniu za sprawą pierwszej intifady „najsilniejszego społeczeństwa obywatelskiego w świecie arabskim” (to przywołany w tekście cytat, s. 176). Sposób rozumienia tej kategorii nie został niestety w pracy objaśniony i

w konsekwencji stosowana jest ona dość dowolnie i w sposób nie do końca zrozumiały czy jednolity - raz w odniesieniu do organizacji pozarządowych (których jakieś zestawienie by się w monografii przydało) , kiedy indziej do współpracy sił politycznych i społecznych albo do przykładów budowania poziomych więzi społecznych czy podejmowania działań solidarnościowych. Ponieważ zasadniczy sprzeciw budzi samo zastosowanie pojęcia „społeczeństwo obywatelskiego” w odniesieniu do sytuacji ewidentnego braku demokratycznego państwa i w dodatku w odniesieniu do państwa – okupanta, a nie państwa własnego, niezbędne jest tu bardzo precyzyjne określenie przyjętego sposobu rozumienia pojęcia, albo rezygnacja z jego stosowania. W użytej w pracy postaci nie służy ona wyjaśnianiu, a raczej zdaje się je utrudniać.

Rozdział trzeci oparty został na danych empirycznych i jest on swoistym studium kilku przypadków walki bez przemocy, prowadzonej w badanym rejonie. Habilitantka omówiła tu najbardziej znane medialnie, regularnie podejmowane i zachowujące względną ciągłość w czasie formy tej walki. Zebranie rozproszonych wcześniej w wielu przekazach, cząstkowych danych i wzbogacenie ich licznymi, własnymi obserwacjami poczynionymi przez Autorkę podczas Jej bezpośrednich kontaktów z badanymi społecznościami dało zupełnie wyjątkowy, bogaty poznawczo efekt , który jest osiągnięciem z całą pewnością nowatorskim. Wyróżniono w tej części monografii dwa, najbardziej wyraziste modele walki – jeden, oparty na budowaniu medialnej widoczności model z wioski Bilin i drugi, model „oporu rodzinnego”, wypracowany przez mieszkańców Nabi Saleh. Wyróżniono też formy protestu przeciw murowi, podejmowane w innych wioskach, jak również próby skoordynowania tych działań, co może być nawet rozpatrywane jako swoisty przejaw powstawania załączków sieciowej struktury ruchu.

Kilka kwestii podjętych w tym fragmencie pracy wymaga jednak uzupełnienia. Po pierwsze, nie zostało określone czy i na ile wyróżnione modele mają moc wzorotwórczą i są zdolne do rozprzestrzeniania się, wzbudzania naśladownictwa, stając się elementem kultury czy też składową szerszego „modelu palestyńskiego” (213). Autorka utożsamiała raczej kwestie modelowe jedynie z wyrazistością, widocznością, a jeśli tak - powinno to zostać wprost stwierdzone. Po drugie, słabością jest stosowanie pojęcia „przywództwo” w sposób niezdefiniowany, na co wskazywałam już w niniejszej opinii. W rezultacie, raz odnosi się je do przywództwa zbiorowego, przywództwa opisywanej społeczności w całej walce bez przemocy, prowadzonej na Zachodnim Brzegu, a kiedy indziej – do przywództwa lokalnego, przywódców konkretnej wioski jako organizatorów poszczególnych aktów oporu ze strony jej mieszkańców. W pierwszym przypadku Autorka ma chyba w dodatku na myśli raczej

znaczenie symbolu niż przywódczej sprawczości (196) – kiedy to wyróżniony, lokalny model walki czyni symbolem bezprzemocowego ruchu oporu Palestyńczyków, a nie ukierunkowaniem działań, podejmowanych w innych wioskach i społecznościach lokalnych.

Kolejna uwaga ma charakter porządkujący. Dodatkowym walorem pracy byłoby lepsze, ogólne scharakteryzowanie badanych wspólnot – ich struktur (społecznych i społeczno- demograficznych np. młodzi- starsi, kobiety-mężczyźni), politycznych, ekonomicznych. Bez tego trudno zrozumieć na przykład fenomen przywoływanych „komitetów ludowych” (198), jako struktur społecznych i politycznych, czy też odtworzyć ich rolę w konkretnej odmianie walki. Zabrakło też ogólnej charakterystyki lokalnych przywódców (Kim są? Jakie zajmują pozycje w swoich społecznościach? Na czym polega ich przywództwo i zdolności mobilizacyjne?). Uznanie za przywódcę po prostu kogoś „uchodzącego za lidera wioski” (s.213) wymaga uzupełnienia gdyż nic nie mówi jeszcze o źródłach społecznego autorytetu lidera. Zabrakło ponadto wskazania zasady doboru respondentów oraz ich charakterystyk. Z zamieszczonego w pracy opisu dowiedzieć się jedynie można, że grupa ta była złożona z trzech kategorii – przywódców społeczności lokalnych (jakich?), przedstawicieli organizacji pozarządowych (jakich?) i pracowników akademickich w roli ekspertów. Nic jednak więcej o nich się nie dowiadujemy - ani co do proporcji w próbie, ani co do natury ich wzajemnych relacji i ról, spełnianych w prowadzonych walkach.

Na uwagę zasługuje natomiast z pewnością trafne podkreślenie silnej, pragmatycznej samoidentyfikacji badanych (232). Być może warto było jednak rozbudować ten wątek i mocniej zaakcentować fakt, że wskazana autopercepcja jest ważnym elementem samoświadomości badanych, jedną ze składowych ich tożsamości, która nie jest też jednak wolna od zinternalizowanych wzorów reakcji emocjonalnych i resentymetu, odwołującego się do krzywdy, utraty, ofiary i poświęcenia. I ta złożona tożsamość jest zapewne odtwarzana w kolejnych epizodach walki. Zabrakło także ważnych moim zdaniem pytań o to czy z badanych procesów wyłania się jedna, wspólna tożsamość Palestyńczyków, odrębna tożsamości tych spośród nich, którzy mieszkają na Zachodnim Brzegu, czy też i oni są podzieleni w swoich zbiorowych identyfikacjach, obecnych w granicach ich małych wspólnot. Jak twierdzi polsko-palestyńska reporterka Ali Qandil, obie tożsamości – palestyńska i izraelska, napędzają się wzajemnie i nie mogłyby bez siebie istnieć. Karmią się konfrontacją. A z drugiej strony, palestyńskich tożsamości jest wiele. Ciekawe jest, którą z nich opisuje Autorka, jednak odpowiedź wymagałaby oczywiście dalszych badań i uwzględnienia szerszego układu odniesienia.

Nie do końca wyeksploatowany został wreszcie, moim zdaniem, ważny z pewnością dla oceny efektów walk i zarysowany tylko w pracy podział Palestyńczyków na tych aktywnych, mających nadzieję i wierzących w skuteczność swojego systematycznego oporu i biernych, apatycznych, zrezygnowanych i wycofanych („większość Palestyńczyków nie chciała już podejmować aktywnych działań”, s.261) – tak w poszczególnych wioskach jak i na całym Zachodnim Brzegu. A to rzuca dodatkowe światło na łączną skalę oporu, jego rezultaty i szanse zmiany. Natomiast podkreślić trzeba, że niezwykle trafnie Habilitantka wykazała jak brak wyrazistości celu i zgody co do jego natury, podziały wokół niego, przekładają się na nieskuteczność wszystkich podejmowanych działań. Jeśli jednak przyjąć, że cel lokalnie podejmowanych walk ma charakter godnościowy i służy podtrzymywaniu poczucia sprawstwa oraz potwierdzaniu tożsamości, to w tej mikroskali byłaby ona skuteczna. Ten wątek także zasługuje na dalszy namysł.

Rozdział czwarty został poświęcony innym jeszcze metodom walki bez przemocy, takim jak bojkot, wycofanie inwestycji czy sankcje, formy walki codziennej (np. pomoc rolnikom w uprawianiu ziemi), także walki poprzez kulturę, strajki głodowe czy wreszcie zabieganie o międzynarodowe wsparcie oporu oraz międzynarodową ochronę praw Palestyńczyków. Jest ona wprawdzie formalnie zagwarantowana, inaczej niż miało to miejsce chociażby w przypadku Tamilów, jednak w praktyce oceniana się ją jako nadmiernie ograniczoną. Na przeszkodzie większej presji zewnętrznej na Izrael stoi w dużej mierze upowszechniony stereotyp „Palestyńczyka –terrorysty”, dostrzegany i uznawany przez badanych za krzywdzący i wymagający odrzucenia. Z nim także chcą się zmierzyć walczący bez przemocy Palestyńczycy, choć i tego celu nie osiągnęli. Omawiana część pracy została bardzo logicznie zaplanowana i sprawnie zrealizowana. Jedyna do niej uwaga dotyczy nie skorzystania z zalet wspomnianej już wcześniej przeze mnie konstrukcji „eskalacji konfliktu”. Byłaby tu szczególnie użyteczna dla dynamicznego ukazania zdarzeń, epizodów konfrontacyjnych po obu stronach konfliktu, ujmowanego tu słusznie jako zjawisko o charakterze dialogicznym. W sumie jednak rozdział ten stanowi z pewnością bardzo dobre rozwinięcie oraz dopełnienie wcześniejszych analiz i wnioskowania.

Zakończenie stanowi wyczerpujące podsumowanie całości rozważań. Wykazano w nim i potwierdzono pełną realizację wszystkich, założonych na wstępie celów. Zabrakło może jedynie przypomnienia i jednolitego wyliczenia wręcz opisanych, wewnętrznych czynników „słabości” walki i oporu, które łącznie składają się na słabość (brak sukcesu) jej rezultatu. Pożyteczny dla finalnych ocen tego łącznego efektu działań i dla koncepcyjnego domknięcia przeprowadzonych rozważań byłby też powrót do przywołanej wcześniej przez

Autorkę kategorii „konfliktu asymetrycznego”, opartego na jednostronnej zależności strony palestyńskiej i braku równowagi, mogącej budzić nadzieje na wejście konfliktu w fazę zamrożenia.

Całość badań i monografię oceniam bardzo wysoko, uznając w pełni rozległe kompetencje i rzetelność naukową Habilitantki, wysoki poziom intelektualny i ogromny wkład pracy, które łącznie zaowocowały osiągnięciem bez wątpienia nowatorskim i stanowiącym ważny wkład do dorobku całej dyscypliny. Zawarte w tej części recenzji uwagi i pomysły mają charakter dyskusji i potwierdzają tym samym niezwykle inspirujący charakter całej pracy.

3. Pozostałe osiągnięcia – ocena dorobku naukowego oraz aktywności naukowej Habilitantki

W ujęciu ilościowym, cały dorobek naukowy Habilitantki liczy 45 pozycji. Obejmuje on 5 monografii autorskich, 25 artykułów naukowych, opublikowanych w naukowych czasopismach oraz 15 rozdziałów w pracach zbiorowych, w tym sześć w językach obcych. Z tego już po uzyskaniu stopnia doktora Habilitantka opublikowała trzy monografie (w tym osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16.2 Ustawy) , siedem artykułów naukowych oraz dwanaście rozdziałów w pracach zbiorowych. Wygłaszała też liczne referaty – 8 podczas konferencji międzynarodowych i 9 podczas konferencji krajowych. W sensie ilościowym jest to bogaty dorobek.

Wszystkie publikacje i wystąpienia, składające się na „pozostałe osiągnięcia naukowe” dobrze odzwierciedlają zainteresowania naukowe Habilitantki oraz ukazują ich ciągłość, skutkującą niezbędną zawsze dla rozwoju badacza kumulacją wiedzy. Pierwszy z tych obszarów, w którym lokuje się wskazane do oceny i poddane recenzji „osiągnięcie naukowe” to walka bez przemocy. Tematyką tą Habilitantka zajęła się intensywnie już po uzyskaniu stopnia doktora i poświęciła jej, poza ocenioną monografią, pięć artykułów, trzy rozdziały w publikacjach zbiorowych, monografię oraz dziewięć referatów. Bardzo wysoko oceniam wszystkie te pozycje, choć zdecydowanie wyróżnia się wśród nich w moim przekonaniu monografia z roku 2016 pt. *Architektura oddzielenia. Polityka władz Izraela wobec Palestyńczyków mieszkających na Zachodnim Brzegu Jordanu w pierwszych dekadach XXI wieku*. Znakomity rezultat przyniosło tu nie tylko materialne, ale też symboliczne i metaforyczne potraktowanie fenomenu architektury. Uznano ją w publikacji za wyraz polityki i ideologii państwa, celowy sposób oddziaływania na poddawanych opresji ludzi i metodę

wprowadzania w ich życie społeczne i polityczne chaosu, zamiast ładu (s. 14). Zastosowane przez Autorkę podejście precyzyjnie oddaje fragment wstępu do tej monografii, w którym zapowiedziała: „logika mojej książki podąża za myślą, że w architekturze można dostrzegać jedno z narzędzi używanych przez rządzących, którzy dają poprzez nie wyraz prowadzonej polityce i ideologii państwa” (s.11). W roli rządzących występuje tu państwo Izrael, a poddawani opresji, wyrażonej w przestrzennej „architekturze oddzielenia” są Palestyńczycy, zamieszkujący Zachodni Brzeg Jordanu. W sposób rozległy i dobrze udokumentowany Autorka ukazała tu skutki gospodarcze i społeczne tej szczególnej formy architektury, a w tym - co uznać trzeba za szczególnie istotne i znaczące z punktu widzenia szans na uregulowanie konfliktu – jej składowe mentalne, świadomościowe. Sprowadzają się one, ujmując najprościej, do budowania trwałych „murów mentalnych”, zamiast „mostów” (s. 135), do umacniania barier w komunikowaniu się stron i zmniejszania ich zdolności do uznawania cudzych racji. Części z tych zagadnień został też poświęcony ważny w dorobku Habilitantki artykuł pt. *The Architecture of Separation. Israeli Policy towards Palestinians in the West Bank*. Oddzielający strony konfliktu mur ukazano tu jako obiekt o przeciwstawnych wymiarach semantycznych, który wzbudza całkowicie odmienne emocje. Natomiast w artykule pt. *Protesty w Bilin. Kreatywny opór społeczny*, opublikowanym w roku 2018, Autorka zawarła pogłębione studium przypadku walki bez przemocy. Takiej, która nie przyniosła wprawdzie ostatecznego zwycięstwa, jednak osiągnęła ważny cel zwiększenia widoczności i przyciągnięcia uwagi światowych mediów w dłuższym okresie czasu.

W tym samym obszarze zainteresowań mieszczą się też badania Habilitantki, poświęcone walce bez przemocy w państwach byłego bloku radzieckiego - w Gruzji i Ukrainie. Ich wyniki opublikowała w rozdziałach, zamieszczonych w pracach zbiorowych. Pierwszy z nich nosi tytuł *Rewolucja Róż z perspektywy walki obywatelskiej*, gdzie opis gwałtownego zderzenia politycznych racji stał się podstawą do ukazania tak specyficznych jak i uniwersalnych cech walki, prowadzącej do zmiany systemu. Drugi natomiast ze wskazanych, to *The 1990 Revolution on Granite as an Example of a Non-violent Revolution*, poświęcony źródłom sukcesu walki, a szczególnie jej stronie symbolicznej. Pani Dr Codogni zajmowała się też szczególną formą walki, jaką są protesty głodowe. Zostało to wnikliwie przedstawione w artykule *Protesty głodowe jako taktyka walki bez przemocy*, gdzie pokazano historyczne przypadki uciekania się do tej formy walki oraz poddano analizom głębsze przyczyny jej powracania w dziejach oporu społecznego.

Z omawianym obszarem badań Habilitantki były związane Jej pobyty badawcze w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych, a także wizyty stażowe na Uniwersytecie

Betlejemskim i w Palestinian Museum of Natural History. Wszystkie publikacje, należące do tego pierwszego obszaru zainteresowań badawczych to prace naukowo rzetelne, oparte na bogactwie danych, stawiające oryginalne pytania i udzielające na nie inspirujących odpowiedzi, a do tego pokazujące znakomicie wspomniany już przeze mnie wcześniej efekt kumulacji wiedzy i doskonalenie warsztatu metodologicznego Badaczki. Są one do tego napisane z wielką dbałością o językową dyscyplinę i zasługują bez wątpienia na wysokie oceny. Dr Codogni jest dziś moim zdaniem jednym z nielicznych w Polsce znawców problematyki walki bez przemocy tak wysokiej próby.

Pokażną część dorobku naukowego Habilitantki stanowią też osiągnięcia związane z drugim obszarem zainteresowań badawczych czyli z szeroko rozumianą problematyką polskiej transformacji politycznej po roku 1989. W tym zakresie badane były procesy przemian społecznych i politycznych, a szczególnie zachowania wyborcze i aktywizacja społeczna obywateli, przemiany instytucjonalne oraz kulturowe i kształtowanie pamięci historycznej w Polsce. Wyniki badań przedstawione zostały już po uzyskaniu przez Habilitantkę stopnia naukowego Doktora, w jednej autorskiej monografii, trzech artykułach naukowych i dziesięciu rozdziałach, stanowiących części opracowań zbiorowych. Były one również prezentowane podczas ośmiu, krajowych i zagranicznych konferencji naukowych.

W monografii *Wybory czerwcowe 1989 roku – u progu przemiany ustrojowej* Habilitantka powróciła do badań, które stały się podstawą obronionej dwa lata wcześniej rozprawy doktorskiej. Ponieważ jednak zmienione zostało tu w dużej mierze rozłożenie akcentów, a sam obszar dociekań uległ wyraźnemu poszerzeniu, pracę tę trzeba zaliczyć do dorobku uzyskanego po doktoracie. Szczególnym zainteresowaniem objęte zostały tym razem preferencje i spory, towarzyszące pracom nad nową ordynacją wyborczą oraz przebieg prac Państwowej Komisji Wyborczej przy Radzie Państwa, zmierzających do przygotowania podstaw prawnych wyborów parlamentarnych. W centrum uwagi Badaczki znalazły się też same wybory parlamentarne, które zostały przeprowadzone w ramach reguł instytucjonalnych, uzgodnionych na drodze negocjacji. Szczegółowo przebadano tu strategię i kampanie wyborcze obu stron ówczesnego konfliktu politycznego: strony solidarnościowo-opozycyjnej i koalicyjno-rządowej. Przeanalizowano przyczyny niespodziewanych rezultatów tamtych wyborów – sukcesu pierwszej ze stron oraz klęski tej drugiej. Na szczególne wyróżnienie zasługuje w pracy dogłębne rozpatrzenie fenomenu wielkiej społecznej mobilizacji i aktywności lat 1980 i 1980. Autorka dobrze ukazała w jaki sposób wybory stały się punktem zwrotnym i mechanizmem ukierunkującym przebieg ustrojowej transformacji i charakter towarzyszących jej reform. Bardzo trafnie ukazano w monografii

„hybrydowy” rodzaj wyborów, które połączyły w sobie elementy typowe dla dwóch różnych systemów – demokratycznego i autorytarnego. Autorka wykazała przełomowy dla dalszych przemian charakter przebiegu samej kampanii wyborczej i zastosowanych w niej przez strony strategii. W pozycji tej rozbudowano wiele wątków, które pojawiły się już we wcześniejszej publikacji pt. *Anatomia klęski – obóz władzy w kampanii wyborczej w 1989 roku (2011)*. Drobiazgowo analizowano tam detale kampanii wyborczej, w tym sposoby promowania kandydatów i gromadzenia wiedzy o społecznych nastrojach i oczekiwaniach. W kilka lat później Habilitantka opublikowała bardzo wartościowe poznawczo i dopełniające ten nurt rozważań wyniki badania, dotyczące rodzaju i miejsca pamięci o czerwcowych wyborach w zbiorowej pamięci Polaków, ze szczególnym uwzględnieniem narosłych wokół tego wydarzenia społecznych mitów i stereotypów [4 czerwca 1989. W: *Polaków miejsca pamięci. Dzieje toposu wolności*. S. Bednarek, B. Korzeniewski (red.), 2015].

Za wyjątkowo wartościowe prace z tego drugiego obszaru zainteresowań badawczych Habilitantki uważam te, które zostały poświęcone nowej instytucji ustrojowej w III RP. Senat RP znacznie rzadziej niż Sejm był czyniony przedmiotem naukowej obserwacji. We *Wstępie do pracy zbiorowej Łączyła nas chęć rozwoju Polski. Wspomnienia senatorów pierwszej kadencji* ukazano początki instytucjonalizacji Izby Wyższej w polskim systemie politycznym, podstawy prawne i pierwsze działania, połączone z budowaniem szczególnej misji. A w artykule *Jan Józef Lipski jako senator III Rzeczypospolitej* Habilitantka w ciekawy sposób przedstawią te same procesy, jednak widziane z perspektywy osoby - jednego z ich wybitnych uczestników i kreatorów. Warto podkreślić, że Habilitantka prowadziła też w tym zakresie działalność popularyzatorską, w tym konsultowała film „Wyrwaliśmy się na wolność 89-91” oraz treść towarzyszącej mu broszury. Jest też Autorką opracowania kolekcji „Archiwa transformacji’ 89”, w której ramach napisała około 200 tekstów do filmów. A we współpracy z Archiwum Przełomu uczestniczyła w szeregu paneli dyskusyjnych i przygotowywaniu publikacji dokumentów oraz źródeł, rejestrujących przebieg wyborów z czerwca 1989 roku.

Habilitantka ma też w swoim dorobku liczne osiągnięcia dydaktyczne i organizacyjne. W latach 2002-2017 pracowała w Katedrze Stosunków Międzynarodowych Collegium Civitas, przekształconej z czasem w Katedrę Studiów Społecznych, Politycznych i Międzynarodowych, gdzie zajmowała kolejno stanowiska - asystenta, adiunkta, a przez ostatnie cztery lata, zastępcy kierownika. W latach 2011-2017 pełniła funkcję prorektora Collegium Civitas ds. współpracy zagranicznej. W tym czasie koordynowała też w ramach Uczelni programy studiów anglojęzycznych na poziomie licencjackim i magisterskim, oraz

prowadziła w ich ramach zajęcia na wielu kierunkach. Reprezentowała też Uczelnię w licznych kontaktach międzynarodowych.

W roku 2014 Dr Codogni uczestniczyła w projekcie realizowanym przez Centre on Nonviolent Conflict w Waszyngtonie, przygotowując w jego ramach autorski scenariusz zajęć, a w latach 2015-2016 była wykonawcą w międzynarodowym projekcie badawczym „Widening Interdisciplinary Sustainability Education” i współautorem publikacji, będącej jego efektem. W latach 2015-2017 Habilitantka współtworzyła ponadto i merytorycznie koordynowała szkoły letnie dla studentów amerykańskich. Prowadząc w latach 2002-2017 liczne zajęcia dydaktyczne wypromowała 31 magistrów (w tym 15 w języku angielskim) i 30 licencjatów (w tym 17 w języku angielskim). Zrecenzowała też łącznie 8 prac magisterskich i 36 licencjackich.

4. Podsumowanie i konkluzja

Biorąc pod uwagę bogaty, rozległy i często nowatorski dorobek naukowy Habilitantki, tak publikacyjny, wraz ze wskazanym głównym osiągnięciem naukowym, jak też dotyczący podjętych aktywności naukowych, który oceniam bardzo wysoko stwierdzam, że Pani Dr Paulina Codogni spełnia wszystkie wymagania stawiane kandydatowi do stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk społecznych w zakresie nauk o polityce, określone w Ustawie z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017r. poz. 1789) oraz z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktor habilitowanego (Dz. U. Nr 196, poz. 1165). W związku z tym z pełnym przekonaniem popieram wnioski o dopuszczenie Pani Dr Pauliny Codogni do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Warszawa, dnia 26 lutego 2020r.

